

Warszawa, 3 grudnia 2015 r.

Szanowny Pan
Konstanty Radziwiłł
Minister Zdrowia



zwracam się do Pana z prośbą o pilne zajęcie się sprawą ustawy transponującej *Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/40/UE w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów oraz uchylającą dyrektywę 2001/37/W* (tzw. dyrektywę tytoniową) do polskiego prawa.

Mimo bardzo długiego czasu, Pana poprzednik nie znalazł czasu na zajęcie się tą sprawą, w rezultacie czego przemysł tytoniowy znalazł się w krytycznej sytuacji.

Dyrektywa Tytoniowa (2014/40/UE), uchwalona 3 kwietnia 2014 r., zasadniczo zmienia sposób prowadzenia działalności gospodarczej przez branżę tytoniową oraz wszystkie podmioty z nią współpracujące. Ze względu na wielkość polskiej branży tytoniowej, jej zapisy w szczególności dotyczą plantatorów, producentów wyrobów tytoniowych i handel detaliczny w Polsce. **Nasz kraj jest bowiem największym producentem gotowych wyrobów tytoniowych w Unii Europejskiej i centrum produkcji eksportowej. Ponad 70% polskiej produkcji przeznaczone jest na eksport.**

Niestety jak do tej pory decydenci wykazali się zarówno skrajną opieszałością oraz niekompetencją w kwestii procedowania zmiany ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, która to implementuje tzw. dyrektywę tytoniową. Pomimo licznych apeli o szybkie wdrożenie unijnej dyrektywy, pierwszy projekt ustawy pojawił się dopiero 13 lipca 2015 r., czyli aż 14 miesięcy po przyjęciu jej przez PE i Radę.

Opracowany i opublikowany projekt ustawy jest wadliwy, wprowadza wiele dodatkowych zmian nie wymaganych przez UE, co dodatkowo stawia branżę pod presją. Dodatkowe restrykcje stoją w sprzeczności z zasadą, aby wdrażanie dyrektyw unijnych odbywało się bez tzw. *gold-plating* (czyli bez „dokładania” przepisów ponad minimum wyznaczone przez UE).

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców zwraca się do Pana z apelem o pilną interwencję w sprawie korekty wadliwego projektu oraz przyspieszenia prac legislacyjnych, tak aby przyjąć ustawę jak najszybciej. Długi i skomplikowany proces przygotowywania się producentów do wdrożenia zmian może być rozpoczęty dopiero wtedy, kiedy akt prawny zostanie ostatecznie przyjęty. Cały proces techniczny, od momentu opublikowania właściwej ustawy, przez zakup i instalację nowych maszyn do uruchomienia produkcji na nowo trwa minimum rok.

W związku z powyższym, postulujemy wprowadzenie do obecnego projektu ustawy niezbędne zmiany w zakresie:

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

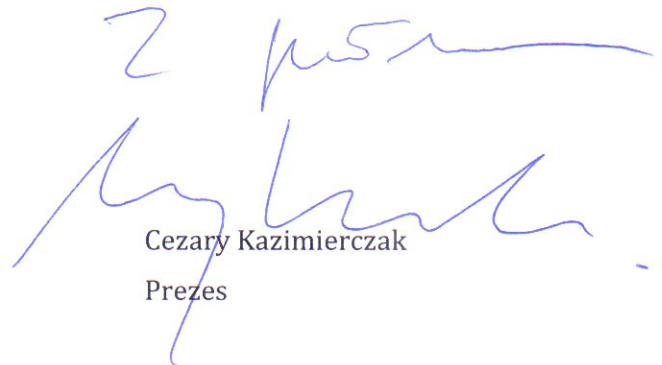
Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezisi: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki

– proponowanych terminów, które z powodu niezrozumiałej opieszałości poprzedniego Rządu są dziś nierealne. Apelujemy zatem o usunięcie z projektu ustawy daty 20 maja 2016 roku jako momentu do kiedy producenci mogą wytwarzać swoje wyroby tylko zgodnie z nowymi przepisami. Data 20 maja 2016 r wyznaczona na produkcję zgodną z nowymi wymogami jest niewykonalna. W obliczu braku pewności prawnej przemysł nie ma podstaw, aby przystosować się do nowych wymogów. Proponujemy więc pozostawienie daty 28 lutego 2017 roku jako daty do kiedy mogą być produkowane i pozostawać w obrocie wyroby zgodne z obecnymi przepisami. Pozwoli to zapewnić minimum niezbędnego czasu na inwestycje i dostosowanie produkcji;

– przyjęcia tzw. zasady „EU + 0”, tj. usunięcia z projektu wszelkich regulacji, które nie są wymagane przez unijnego prawodawcę. Proponujemy usunięcie dodatkowych restrykcji w zakresie: zakazu sprzedaży e-papierosów na odległość, zakazu używania e-papierosów w miejscach publicznych oraz zakazu informowania o wyrobach tytoniowych w punktach sprzedaży.

Głęboko wierzymy, że polski prawodawca nie będzie wykraczać poza poziom obostrzeń wyznaczony przez prawodawcę unijnego, szczególnie zważywszy na fakt, że jesteśmy największym eksporterem papierosów w UE i nie powinniśmy działać przeciw sobie.

Z powodu opóźnionego procesu legislacyjnego (niebawem opublikujemy „Białą Księgę” na ten temat), niepewności prawnej oraz wadliwych zapisów projektu ustawy, przekładającej się na brak możliwości dostosowania produkcji, apelujemy do Pana, aby jak najszybciej wprowadzić niezbędne zmiany oraz nadać pracom legislacyjnym status priorytetowy.



Cezary Kazimierczak
Prezes

PS.

Pośrednio i bezpośrednio z pracy w branży tytoniowej żyje ponad 500 tys. osób w Polsce. Uprawą tytoniu zajmowało się w 2014 roku prawie 9 tys. plantatorów, co zapewnia utrzymanie 40 tys. osób, przede wszystkim rodzinom właścicieli niewielkich gospodarstw rolnych, w rejonach z wysokim strukturalnym bezrobociem. Przetwórstwo tytoniu i produkcja wyrobów tytoniowych daje pracę blisko 6 tys. osób. Ponadto dla 120 tys. placówek handlu detalicznego obrót i marże na sprzedaży wyrobów tytoniowych mają istotne znaczenie dla prowadzonej działalności. Jednocześnie sektor tytoniowy dostarcza do budżetu państwa rocznie 23 mld zł, co stanowi 10% w ogólnych wpływach podatkowych oraz generuje ponad 1,5 mld zł nadwyżki w handlu zagranicznym. Destabilizacja legalnej branży tytoniowej może więc wprost zagrozić interesom budżetu państwa.